N^ER 129

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 26 Października v. s. 1828 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg, dnia 15 października.

(z Ruskiego Inwalida.)

Po zaświadczeniu Jenerał-Gubernatora Nowo-rossyyskiego i Bessarabskiego, Hrabi *Woroncowa*, o pracach odznaczających się i gorliwości ku służbie, rządcy jego kancellaryi, radcy kollegialnego *Leksy* i zostającego przy nim wiedzy kollegium Państwa spraw zagranicznych, radcy stanu *Maryniego*, nayłaskawiey nadane im zostały w wieczne i potomne posiadanie, *Leksie* 5,000, a *Maryniema* 3,000 dziesięcin ziemi w obwodzie Bessarabskim.

— Podczas zdarzonego, w dniu 27 kwietnia r. t., we wsi skarbowey *Barnowcach*, w gubernii Wołyńskiey, w powiecie Krzemienieckim, pożaru, kozacy półku Kozaków Dońskich podpółkownika *Utkina*: - *Pietrow*, *Zawołożin*, *Debrencow* i *Judyn*, pierwiey od wszystkich postrzegłszy pożar, przybiegli ku gorejącym domom i użyli wszelkich środków do ugaszenia: w tém dostrzegłszy, że w domach objętych płomieniem upadli ze strachu: włościanin Andrzey *Muzyka*, zgrzybiała niewissta Ksenia *Kowalicha* i dwoje małych dzieci; pogardzając widocznem niebezpieczeństwem, rzucili się do tych domów i w palącem się na sobie odzieniu wynieśli: *Pietrow* włościanina *Muzykę*; *Zawałożin Kowalichę*, a *Debreńców* i *Judyn* po jednym dziecięciu, i tak życie im zachowali.

Będący na kordonie w miasteczku *Zelunie*, kozacy 2go półku Kozaków Czarnomorskich, Fiedor *Wasilenko* i Platon *Wiesiecki*, dnia 16 maja r. t. znaydując się z obowiązków służby na granicy, usłyszawszy krzyk ludzi, którzy zbiegli się na brzeg rzeki *Dziadowki*, pośpieszyli tam, i uyrzawszy tonącego 9cioletniego chłopczyka, syna garncarza zieluńskiego *Majewskiego*, rzucili się wnet do wody, i wydobyli go ze dna rzeki bez czucia na brzeg, gdzie sposoby swemi potrafili przywrócić mu czucie i życie.

O tak chwalebnych czynach, miłością bliźniego oznaczonych, kozaków: *Pietrowa*, *Zawołożina*, *Debreńcowa*, *Judina*, *Wasilenka* i *Wiesieckiego*, Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz doprowadził do wiadomości Nayjaśnieyszego Cesarza, a Jego Cesarska Mość nayłaskawiey raczył nagrodzić każdego z tych kozaków medalem srebrnym z napisem: *za uratowanie ginących*, dla noszenia na wstędze orderu ś. *Włodzimierza* i wydać im po 25 rubli.

Szwaycarya.

(z Gazety Sankt-Petersburskiey).

Jey Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Helena Pawłowna raczyła przybydź d. 18 (6) września, po południu, do Bernu, i była przyjętą ze stosownemi honorami. Wieczorem, wszystkie budowy naprzeciw domu Posła Rossyskiego były przepysznie oświecone, a przed oknami przygotowanych dla Jey Cesarskiey Wysokości pokojów, był umieszczony prześliczny obraz w przeźroczu, z napisem:

L'aigle du Nord, puissant et magnanime
Dont la gloire aujourd'hui fait trembler l'Orient,
Dans nos heureux vallons prend la forme sublime
D'un ange tutélaire, affable et bienfaisant.

(Orzeł Północy, potężny, wspaniały,
Przed którego dziś chwałą drży zlękły Wschód cały.
W naszych błogich dolinach jako Anioł stawa,
Co opiekuńczą ręką pociechę rozdawa).

Wyprawioną też była wówczas serenada wokalno-instrumentalna. Wielka Xiężna Jeymość raczyła podeyść do okna i oświadczyła Swoje zadowolenie. Dnia 19 Jey Cesarska Wysokość znaydowała się na mszy ś. w Cerkwi Poselstwa, a d. 20 wyjechała do *Hofwyllu*.

Jey Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Helena Pawłowna, przybywszy dnia 28 (16) do Genewy, raczyła się zatrzymać w Seszerowie, gdzie wszystko było przygotowane do przyjęcia Jey Wysokości. Deputacya rady mieskiey i Duchowieństwo powitały Jey Wysokość. Wielka Xiężna Jeymość, raczyła zwiedzić ogród Botaniczny i niektóre zakłady publiczne.

Francya:

Paryż dnia 15 października.

(z Gazety Warszawskiey).

Listy urzędowe z Morei pod dniem 26 września, o których *Monitor* tuteyszy namienia, donoszą, iż woysko *Ibrahima* ciągle ustępuje. Drugi oddział Egipcyan popłynął właśnie tego dnia pod eskortą. Statki przewozowe oddano pod rozporządzenia Admirała *de Rigny*, aby woysko Egipskie prędzey ustąpiło. Jenerał *Maison* założył swóy obóz około twierdz Messenii. Zdaje się, iż Turcy chcą póyść za przykładem Egipcyan, i podobnież opuścić Moreę. Dnia 25 września wyszło ich blisko 600 do Romelii.

Na warsztatach w *Rochefort* budują się: dwa okręty liniowe 120stodziałowe; dwa okręty 100 działowe, dwa takież okręty 90ciodziałowe, fregata 64rodziałowa, dwie fregaty 50ciodziałowe, korweta 30stodziałowa, bryg 26ściodziałowy, i zbroyny statek parowy wielkości fregaty 50ciodziałowey. Dla prędszego ich ukończenia, ma bydź jeszcze 500 robotników użytych.

Margrabia *Lavradio*, wysłany od *Don Miguela*, przybył z Anglii na statku pocztowym do *Havre*. Płynąc nie rozmawiał z nikim, i zręcznie umiał uwolnić się od wszelkiego badania towarzyszów podróży. Wysiadłszy na ląd, udał się natychmiast w dalszą drogę, i onegday przyjechał do tuteyszey stolicy.

Liczba wszystkich członków legii honorowey wynosi 33,400, rachując w to i cudzoziemców. Urzędników jest 4,200, kommandorów 700, wielkich urzędników 224, a zaszczyconych wielkim Krzyżem 52. Inni są tylko kawalerami.

Hrabia *Malharme*, który dotychczas zostaje pod inkwizycyą za przeymowanie listów, umieszczony był w roku 1803 na poczcie z pensyą tylko 900 franków. Przez powolne dodatki urosła ta pensya w roku 1810 do 1800 franków, a w roku 1815 Pan *Malharme* został mianowany szefem bióra z pensyą 3400 franków, którą aż do ostatnich czasów pobierał. Wszystkie osoby, którym dotąd listy z pieniędzmi poginęły, są teraz wzywane do zeznań w sądzie.

Przybyły niedawno do *Havre* Xiążę Murzyński jest synem *Peppela*, Króla wyspy *Boni* czyli *Bani*, utworzoney przez rzeki *Boceni* i *Andoni*, pod 9 stopniem długości wschodniey i 5tym

szerokości północney jeograficzney. Ma 5 braci i nazywa się *Lidi*. Kończy dopiero 15 lat życia swego. Bawił już przez rok jeden w *Gwadelupie*.

Pod przewodnictwem Pana *Marle* utworzyło się w tuteyszey stolicy towarzystwo, mające na celu zbliżyć pisownię języka francuzkiego do sposobu, jakim się wyrazy wymawiają. I tak w pismach towarzystwa czytamy już *filozof*, *el*, *dezir*, *dificulte*, i t. d.

Xiążę *Montebello* przybył z *Liverpool* do *Nowego Yorku*. Odprawi podróż w Ameryce. Razem z nim przybył do *Nowego Yorku* Pan *Bresson*, który ma zlecenia od Ministra morskiego do Ameryki południowey. Pan *Biperne*, którego Minister spraw zagranicznych wysłał do Ameryki południowey, nie przybył jeszcze dnia 16 września do *Nowego Yorku*.

Brygi *Curyale* i *la Solide*, oraz galiota *la Foudre* zawinęły dnia 10 b. m. z *Kadyxu* do *Brest* z częścią potrzeb wojennych, które należały do osady francuzkiey w tameczney twierdzy. Dwoma dniami pierwiey zawinęły także do *Brest*: fregata, 2 gabarry i korweta z chorémi i pewną liczbą woyska rzeczoney osady. Odprawią 14stodniową kwarantannę. Naybardziey chorujących wysadzono na wyspę *Trébéron*.

— *Dnia 17* —

Tuteyszy *Monitor* donosi, iż Król Jmć bardzo niekontent z pisma Arcy-Biskupa Tuluzkiego, które Dziennik Tuluzki ogłosił; kazał oświadczyć mu przez pierwszego swego Szambelana, aby do dalszego postanowienia nie pokazał się przed Monarchą.

Wiadomość o zdobyciu szturmem twierdzy *Koron* w Morei nie potwierdziła się, lecz zdaje się bydź wynalazkiem jednego z Dzienników lugduńskich.

— *Dnia 18* —

Dziś o godzinie 12tey w południe udał się Król Jmć w towarzystwie Xięcia *Delfina* na równinę *Grenelle*, gdzie odprawił przegląd 6 półków piechoty gwardyi, 2 szwadronów ułanów, szwadronu żandarmeryi, 4 półków piechoty liniiowey, 4 bateryy artylleryi pieszey i 2 bateryy artylleryi konney. Przybywszy Monarcha na równinę, gdzie woysko stało, wsiadł na konia, i zaczęły się obroty. Xiężne i Xiążę *Bordeaux* byli obecni. Po skończeniu obrotów, kazał Król Jmć przeciągnąć woysku. O godzinie 5tey wrócił Monarcha do pałacu *Tuilleries*.

Wczoray wieczorem nadeszły tu urzędowe listy od Jenerała *Maison* pod dniem 24 września. Większa część woyska wyprawy obozowała wtedy około *Nawarynu*. Ustępowanie Egipcyan z Morei trwało ciągle, a ułatwiały je statki przewozowe oddane pod rozporządzenie *Ibrahima* Baszy, z którym odprawiły się liczne narady, dla jak nayprędszego uskutecznienia zawartey umowy. Brygada Jenerała *Schneider* przybyła do Morei, lecz mocna burza rozproszyła kilka okrętów drugiego oddziału, tak, iż jeszcze nie zawinęły przed *Petalidi*. Dwa statki przewozowe rozbiły się blisko tego mieysca, przeznaczonego do wylądowania; na jednym z nich znaydowało się kilka oddziałów piechoty, które bez trudności uratowano; na drugim było 18 strzelców 3go pułku z 20 końmi i 10 maytków. Ludzie ci zostawali w naywiększém niebezpieczeństwie; lecz przez usiłowania dwóch kompanii artylleryi, obozujących przy brzegu, sprowadzono ich szczęśliwie na ląd. Wszakże 20 koni, oraz większa część sprzętów znaydujących się na rozbitym statku, stały się łupem rozbukanych bałwanów morskich. Okręty drugiego oddziału, będące od czasu przybycia swego w zatoce *Koron*, otrzymały rozkaz udania się do *Nawarynu*. Bardzo mało jest chorych w woysku. Żywność dostarcza się regularnie na statkach przewozowych przybywających z *Tulonu*, i spodziewano się, iż związki z wyspami Jońskiemi i krajami Włoskiemi otworzą wkrótce obfite zasiłki woysku naszemu użytemu do wyprawy.

W tuteyszym *Monitorze* czytamy urzędowy rapport Ministra morskiego do Króla Jmci, o wzmiankowaney już bitwie morskiey, w którey d. 1 b. m. w zatoce *Turetta Chica*, o trzy mile na zachód *Algieru*, eskadra nasza, pod dowództwém Kapitana okrętowego *de la Bretonière*, zatopiła 4 statki korsarskie Algierskie, mające po 6 dział i 60 ludzi. Eskadra nasza miała w rzeczoney bitwie 6 ludzi zabitych, a 17 ranionych, między którymi jest 5 niebezpiecznie ranionych. Strata ta pochodzi szczególniey z pęknięcia działa 36ciofuntowego; okręty bowiem zostały tylko uszkodzone w linach. Dwóch Poruczników okrętowych i sierżanta artylleryi przedstawił Minister morski do zaszczytu krzyżem legii honorowey, za odznaczającą się waleczność i odwagę.

Wiele tu mówią o nowém dziełku, mającém stanowić część *Zbioru pamiętników współczesnych*, wydawanych przez xięgarza *Ladvocat*, to jest, o *Pamiętnikach pewnego aptekarza o woynie Hiszpańskiey*, od 1808 do 1814 r. Pod tym tytułem, który może się wydać żartobliwym, znaydzie publiczność opisanie nayciekawszych wypadków pamiętney tey woyny, nieznane dotąd anekdoty, czyny i ustępy nadzwyczay interessujące. Miłośnicy strategii pomyślą pewnie, iż część woyskowa za krótka będzie; ale pamiętniki te, napisane są dla ludzi światowych, wiadomo zaś, że pochody i obroty woyska niewiele mają powabu. Autor znał wszystkie polityczne zdarzenia tey epoki; opisuje co widział i co słyszał. Przypadki jego, któreby za romansowe mogły uchodzić, gdyby nie powoływał się w każdey chwili na nayznakomitszych świadków, po większey części zamieszkujących stolicę; niesłychane nieszczęścia jego niewoli; okropne niebezpieczeństwa, które go spotykały w wydobyciu się z kaydan; zdarzenia straszne śmieszne i triwialne, których był widzem, opisane są piórem filozofa, pełnego szczeroty i wesołości, w stylu odznaczającym się prowansalską dobitnością i życiem: wszystko zdaje się obiecywać jak naylepsze przyjęcie tych pamiętników.

Uczyniono spostrzeżenie, iż liczba opłacających podatki we Francyi corok się powiększa, a wybierców coraz mniey bywa na listach. Przed siedmiu laty znaydowało się we Francyi 120.000 osób, mających prawo należenia do wyborów; teraz liczą ich tylko 70,000.

W *Marsylii* dało się uczuć dnia 9 b. m. o godzinie 3ciey zrana lekkie trzęsienie ziemi, i trwało kilka sekund.

A n g l i a.

Londyn dnia 12 października.

(z Gazety Warszawskiey).

Gazeta *Morning Chronicle* twierdzi, iż Xiążę *Wellington* z powodu otrzymanych przełożeń gabinetu austryackiego, radził sprowadzić Królową Portugalską do *Wiednia*, według pierwszego przeznaczenia.

Donoszą z *Plymouth*, iż dowódcy oddziałów żołnierzy morskich otrzymali rozkaz przyymować nowozaciężnych, chociażby nie mieli przepisanego wzrostu, i którychby wiek dochodził nawet do lat 27 zamiast 23 jak dotąd było.

Mniemają, iż rząd nasz uwiadomił gabinet francuzki o nastąpić mającém powiększeniu potęgi naszey morskiey na morzu Śródziemném.

Mechanicy i maytkowie angielscy, którzy pozostali byli na statku parowym, kupionym przez rząd turecki, pouciekali w czasie, kiedy ten statek znaydował się w porcie; służyli bowiem blisko 4 miesiące, i ani szeląga żołdu nie odebrali.

Wczora, w rocznicę urodzin Cesarza Brezylijskiego, odprawiła się tu Msza Ś. w kaplicy poselstwa Portugalskiego i śpiewano *Te Deum*. Po nabożeństwie dał Margrabia *Palmella* wspaniałe śniadanie. Przy tey sposobności, Portugalczykowie osiedli w *Londynie*, wykonali przysięgę wierności Królowey i ustawie. Portugalczykowie, znaydujący się w *Plymouth*, obchodzili także rocznicę urodzin *Don Pedra*.

— *Dnia 13* —

Pan *Lawles* zdał sprawę na ostatniém posiedzeniu towarzystwa Katolickiego w *Dublinie* z

tego, co widział w czasie ostatniey swojey podróży, i oświadczył: „W południowey, wschodniey i zachodniey Irlandyi idzie wszystko bardzo dobrze; tylko w północney braknie jeszcze ducha do ubezpieczenia naszego okrętu w porcie. Spotykały mnie niebezpieczeństwa, ale mnieysze od tych, jakie rozgłaszały pisma kłamkliwe. Broniła mię tarcza przyjaźni *O' Connela*. Przyymowano mię wszędzie z takiemi honorami, jakich się można było spodziewać po prawnym i konstytucyynym zamiarze podróży mojey. Usiłowałem, gdzie mogłem, wykorzeniać zły sposób myślenia, a obudzać dobre chęci. Przeciw gołym sztyletom Oranżystów północnych, znalazłem u ludu obronę, i dla tey to przyczyny zgromadzały się około mnie tak liczne tłumy. Przyjaciel móy, Pan *Shiel*, oświadczył, iż odezwa Lorda *Anglesea* jest dziełem szatana i doktora *Faust* (zastosowanie do Lorda *Gower*, tłumacza trajedyi *Faust*). Co do mnie, szanuję odwagę Lorda Namiestnika; życzyłbym tylko, aby był równie odważnym względem Oranżystów. Objechałem blisko 1,400 mil, i w nie jedney parafii, gdzie dawniey objawiała się sama słabość, obudziłem siłę i męztwo, w mieyscu obojętności patryotyzm, a w wielu szanownych osobach chęć połączenia się z wami."

Zrobiono tu wielką spekulacyą na zboże, a przedsiębiercy spodziewają się znacznego zysku. Zakupili prawie wszystkę zagraniczną pszenicę, będącą w składach pod zamkiem, i mniemają, że średnia jey cena tak się podnieść musi, iż według nowey ustawy, bez opłaty cła będzie można ją wprowadzić na konsumpcyą, z czego dwojako zyskają, raz na cenie, drugi raz na uwolnieniu się od cła. Częste jednak doświadczenie nie raz przekonało, iż podobne spekulacye rzadko się udają.

Gazeta wychodząca w *Nowym Jorku* pod dniem 9 września, donosi z *Rio-Janeiro*: „Uzbrojony bryg Buenos Ayreski, spotkał się dnia 17 czerwca z okrętem brezyliyskim, i po zaciętey bitwie pokonał go. Kapitan okrętu brezyliyskiego, z pierwszym porucznikiem i wielu innymi żołnierzami, poległ w tey bitwie. Lecz wkrótce potém, bryg republikański wpadł w pośród eskadry brezyliyskiey, i zapędzony ku brzegom, rozbił się; jednakże dowódca jego z częścią swoich podwładnych dostał się na brzeg, i zajął będący tamek warowny. Tu dopiero zaczęła się krwawa bitwa, w którey zginęło dwóch dowódców, kilku oficerów niższych, i wiele żołnierzy brezyliyskich, oprócz 120 ranionych. Republikanom wzięto w niewolę oficera i 20 ludzi, ale poźniey uwolniono ich na słowo honoru. Bitwa trwała 8 godzin. Jenerał *Sucre* złożył Prezydentostwo Boliwii, i oddał dowództwo woyska jenerałowi *Urdaneta*, który wyruszył naprzeciw 5ciotysiącznemu korpusowi Peruwiańskiemu. Donoszą z *Mexyku* pod dniem 8 sierpnia, iż jenerałów *Bravo* i *Barragon*, oraz blisko 50 innych spiskowych, powieziono do *Lena* i na wyspę *Chiloe*."

Nie powiodła się wyprawa admirała hiszpańskiego *Laborde* z *Hawanny* przeciw *Campeche*. Pozbawiony wszelkich środków potrzebnych do wylądowania, zbliżywszy się do brzegów, widział się zmuszonym do niezwłócznego powrótu, unikając burzy na morzu, zwyczayney w tey porze roku. Wspomniony admirał miał nawet oświadczyć dowódcy woyska lądowego, iżby nie zasłaniał wylądowania jego w ciągu zimy.

— *Dnia 14* —

Młoda Królowa Portugalska przyymuje codzień w hotelu Grillońskim odwiedzające ją osoby dyplomatyczne i inne znakomite, tak krajowe, jako też zagraniczne.

Nadeszły tu listy od Lorda *Haytesbury* z *Odessy* pod dniem 26 września.

Pan *O'Connel* ogłosił plan uspokojenia Irlandyi, podług którego, naród ma się podzielić na oddziały, złożone naywięcey ze 120 osób, a każdy z tych oddziałów ma wybrać z pomiędzy siebie takiego, któryby się uymował za ogółem. Nikt nie może bydź na to wybranym, kto nie pełni swoich powinności religiynych, i przynaymniey raz na miesiąc nie idzie do kommunii ś. Może on wybrać dwóch ludzi, którzy mają zostawać pod jego władzą, i nazywać się Regulatorami. Wszyscy trzey są odpowiedzialni za każde wykroczenie, jakiegoby się 120 osób dopuściło, i mają się starać o utrzymanie spokoyności i porządku, oraz regularny wpływ dochodów duchowieństwa Katolickiego.

Niedawno przybył tu Pan *Hudson Lowe*. Słychać, iż tylko od wielkorządcy Indyi, otrzymał upoważnienie do tey podróży, bez potwierdzenia rządu tuteyszego. Jedną z przyczyn, które skłoniły go do nadzwyczaynego pospiechu, ma bydź nieukontentowanie tego byłego Gubernatora wyspy ś. *Heleny*, z powodu, iż archiwum wydziału osad zostało otworzoném dla *Walter-Skotta*, aby z niego wypisywał, czegoby potrzebował do historyi *Napoleona*.

Czytamy w jedney z Gazet tuteyszych, iż biedny człowiek, żyjący z jałmużny, mając blisko 76 lat, udał się z Anglii do *Mokaru*, gdzie w krótkim czasie zebrał ogromny majątek. Mówią, iż ten człowiek jeździł ztamtąd często do *Kochinchiny*, i w ostatnich latach życia swego zjednał sobie łaskę u tamecznego Cesarza, przez co z niezmierną korzyścią prowadził handel przemycanemi towarami. Admiralicya angielska odebrała zlecenie wywiedzieć się o jego sukcessorach, na których spada przeszło 11 milionów.

W Ameryce północney doświadczono, iż drzewa uszkodzone w korzeniach przez robaki, można ocalić polewaniem pnia wodą wrzącą.

— *Dnia 16* —

Odebrany tu list ze *Stambułu* pod dniem 11 września wyraża, iż we wszystkich zbrojowniach morskich tureckich panuje bardzo wielka czynność.

Słychać, iż osady w Morei, jeżeli się poddadzą, zostaną przewiezione na okrętach do portów Azyi mnieyszey.

Irlandczykowie pokładają ufność w Margrabim *Anglesea*, teraźnieyszym Vice Królu. Na uczcie daney nie dawno dla Pana *O'Connela* spełniano toast: *Niech żyje Margrabia* Anglesea, *zacny Vice Król Irlandyi*. Wspomniony Margrabia miał sam oświadczyć, iż oranżyści są naywiększymi nieprzyjaciołmi Irlandyi, i za 6 tygodni będą musieli zaniechać swoich zgromadzeń. Katolicy są wszędzie spokoyni i posłuszni. Spodziewają się, iż rząd przedsięweźmie ważne środki.

W Irlandyi spalono znowu w nocy kilka domów wieyskich.

Z powodu nadzwyczaynego podrożenia chleba, tłumy uboższych ludzi na wyspach *Guernsey* i *Jersey* upraszały Pana *Halket* Gubernatora, aby temu zaradził. Przyrzekł im założyć magazyn żywności dla zabezpieczenia od głodu.

Między d. 10 i 15 listopada spodziewamy się tu powrótu Pana *Huskissona*. Był on dnia 18 z. m. w *Ankonie*, zkąd myślał jechać do *Florencyi* i *Rzymu*. Zdrowie jego znacznie się polepszyło.

Cena pszenicy spadła tu o 10 szylingów (20 zł. pol.), na kwarterze (pół trzecia korca miary polskiey), niż było w przeszłym tygodniu. Owies staniał o 1 szyling na kwarterze.

Poseł Mexykański przy rządzie Ziednoczonych Stanów północney Ameryki *Don Obregon*, odebrał sobie życie w *Wasingtonie*. Był on synem Margrabiego *Valenciana*, jednego z naywiększych bogaczów. W Hiszpanii był długo więziony, co też ma bydź przyczyną zawczesney jego śmierci.

AUSTRYA.

Wiedeń d. 19 października.

(z Gazety Warszawskiey.)

W nocy z dnia 8 na 9 b. m. dało się uczuć w *Medyolanie* trzęsienie ziemi, i trwało blisko 10 sekund; było zaś tak mocne, iż w niektórych mieyscach belki trzeszczały, i dzwony same przez się wydawały odgłos.

O znalezieniu oryginału konstytucyi Węgierskiey, donoszą następujące szczegóły: Bibliotekarz *Feier* w *Granie*, szukając materyałów do dzieła

swego o dyplomatyce Węgierskiey, był tym szczęśliwym uczonym, co tak ważne pismo w archiwum Prymasa odkrył. Wiedziano wprawdzie z historyi, iż ustawa *Andrzeja II*, złożona była w rozmaitych archiwach Krolestwa; ale z czasem zapomniano o oryginałach i przestawano na samych kopiach. Uczony *Kollar* spodziewał się, iż wynaydzie oryginał w archiwum Wiedeńskim; lecz poszukiwania jego były nadaremne: *Jerzy Kawaczycz* wyznaczył 200 dukatów nagrody za wynalezienie tegoż oryginału ze złotą pieczęcią, a 100 dukatów za oryginał bez pieczęci. Oryginał wyszukany przez Proboszcza *Feier*, ma trzy pieczęcie; brakuje wprawdzie złotey, ale są ślady, iż się znaydowała.

PRUSSY.
Berlin dnia 19 października.
(z Gazety Warszawskiey).

W ciągu zeszłego miesiąca zawinęło do *Memla* 95 okrętów kupieckich, a wypłynęło ich 84. Do *Piławy* zawinęło 51, a wypłynęło 74 takichże okrętów. Z Rossyi sprowadzono wiele zboża.

Pewny Berlinczyk wynalazł sposób sprowadzania deszczu, kiedy mu się podoba. Uważał on, że zawszczay kiedy żołnierze robili ćwiczenia bronią, ale bez strzelania, gromadziły się nad niemi chmury; zkąd wniósł, iż żelazo ma własność ściągania chmur. Kazał przeto na wzgórzu utkwić rząd wysokich drągów i takowe połączyć poprzecznemi łatami, w te zaś nabić mnóstwo dużych śpiczastych gwoździ. Wkrótce uformowały się w bliskości drągów chmury, które z początku niewzruszone bydź się zdawały, nie długo jednak od wiatru zostały rozpędzone. Lecz wkrótce ukazały się nowe chmury, które coraz bardziey się zgęszczając, wydały z siebie drobny deszczyk; ten zamienił się w grubszy, i w kształcie łagodnego formalnego deszczu zajął przestrzeń całey mili.

— *Dnia 24* —

Przybył tu z *Poznania* Arcy-Biskup Gnieźnieński i Poznański *Wolicki*.

Gazeta tuteysza *Vossa*, donosząc, iż w *Warszawie* przeznaczono mieysce przed domem Towarzystwa Przyiaciół nauk na pomnik dla *Kopernika*, nazywa go: sławnym *Polskim* astronomem. (Nie wszyscy więc w Niemczech, a nawet w Prussach, mają *Kopernika* za nie Polaka).

HISZPANIA.
Madryt d. 5 października.
(z Gazety Warszawskiey.)

Słychać, iż Król Jmć wezwał niedawno Ministra spraw zagranicznych do *Eskuryalu*, i zalecił mu, aby wszystkie listy urzędowe, przysyłane z Portugallii, oddawał samemu Monarsze, bez poprzedniczego ich rozpieczętowania.

W Walencyi pokazały się bandy niespokoynych ludzi. Rozruchy w *Sewilli* z powodu dziesięcin ustały, po uwolnieniu tamecznych ogrodników od opłaty. Kilka półków milicyi niedawno rozpuszczonych, będzie znowu użytych do czynney służby. Jenerał *Espagna* doniósł rządowi, iż w niższey Katalonii pokazały się bandy Agrawiadosów; posłano temu Jenerałowi w pomoc jeden pólk gwardyi. W *Barcellonie* część osady przepędza noc pod bronią.

Wielkorządca wyspy *Puerto-Rico* żąda, aby mu przysłano 5,000 woyska, które obiecuje utrzymać na stopie wojenney bez żadnego kosztu rządu. Nie mniemają atoli, aby rząd odważył się na powtórną wyprawę do Ameryki, chociaż wielkorządca tak korzystne warunki podaje.

Donoszą z *Kadyxu* pod dniem 1 b. m., iż miasto jest zupełnie opuszczoném, i że wiele sklepów będzie zamkniętych. Zdaje się, iż żółta febra pokazała się w okolicach *Kadyxu*.

— *Dnia 6* —

Intendent woyskowy powracający z *Kadyxu* dywizyi Francuzkiey, wezwał Korregidora *Madrytu*, w doniesieniu urzędowém, aby dla woyska leże w stolicy były przygotowane, ponieważ tam weydzie i przez dni kilka odpocznie. Korregidor, mąż z charakterem, odpowiedział Intendentowi, iż jako władza mieyska, żadnych nie może przyymować rozkazów od cudzoziemca, lecz jako prywatny, zapewnia go o swym szacunku. Gdy odpowiedź takowa nie może bydź dostateczną dla Intendenta Francuzkiego, będzie się musiał udać do Króla, w celu uzyskania pozwolenia do przechodu woysk Francuzkich przez stolicę. Niepewna jeszcze, czyli takowe nastąpi, ponieważ to sprawiłoby znaczny ciężar dla mieszkańców *Madrytu*, i ponieważ z osadą Hiszpańską mogłyby wyniknąć zatargi.

PORTUGALIA.
Lizbona dnia 23 września.
(z Gazety Warszawskiey).

Z *Rio-Janeiro* przybyły od *Don Pedra* na okręcie do Junty w Oporto listy z exemplarzami odezwy jego do portugalczyków; pomimo zabrania tey odezwy, jednakowoż kilka jey exemplarzy krąży i wielkie sprawia wrażenie.

Hrabia i Hrabina *Subserra*, na długie i usilne błagania swey córki, otrzymali nareszcie pozwolenie bydź przeniesionemi z wieży *Bugio* do *Belem*. Tęż samą łaskę, przed kilku dniami, otrzymała dla swego oyca, *Piotra de Mello Breyner*, Margrabina *de Niza*.

Dnia 1 października.

Onegday obchodzono tu uroczyście rocznicę imienin *Don Miguela*.

Gazeta rządowa tuteysza oddaje wielkie pochwały gabinetowi Londyńskiemu. „Swietnie jaśnieje (są jey słowa) zaszczyt i mądrość gabinetu Angielskiego, w którym zaślepieni rewolucyoniści spodziewali się mieć podporę swoich ohydnych i przeniewiernych zabiegów. Zepsuci pochlebiali sobie, iż bohater *Wellington*, Hrabia *Aberdeen*, i inni Ministrowie Angielscy, póydą w ślady za bożyszczem radykalistów i liberalistów (*Canning*), który się nie wstydził oświadczyć, że gdy zechce zgromadzi wszystkich nieukontentowanych w całey Europie. Sprawiedliwe i mądre jest postępowanie rządu angielskiego, względem Portugalii i t. d."

Handel nasz doznaje ciągle zatamowania. Mnóstwo statków rozboyniczych blokuje niejako porty Portugalskie, i zabiera każdy prawie okręt kupiecki, który odważy się z towarami wypłynąć. Tak się stało dnia 18 września z pięknym okrętem, nazwanym *Margrabia Palmella*, który w chwili wyyścia z portu, został zabrany przez kapra *Buenos-Ayreskiego*.

TURCYA.
Od granic tureckich 6 października.
(z Gazety Warszawskiey).

Listy ze *Stambułu* donoszą o mianowaniu Kommissyi do rewizyi tamecznych skarbów, gdzie się znaydują ubiory i drogie kamienie W. Sułtana. Wszystkie rzeczy, które się tam znaydują przeszło od stu lat, będą przedane więcey dającemu. Zebrane ztąd pieniądze zostaną użyte na ogromne wydatki wojenne. Firman Sułtana rozkazuje wszystkim Derwiszom (xiężom Tureckim), zdatnym do broni, aby oddalili się z klasztorów swoich i udali się pod chorągwie. Mają bydź umieszczeni w nowych półkach, które się zaciągają w *Stambule*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 129.

Wilno dnia 26 Października v s. 1828 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 15 października.

(z Ruskiego Inwalida.)

Wczora, w dniu Wysokich Narodzin Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Maryi Fedorowny, we wszystkich soborach, kościołach parafialnych, półkowych i kaplicach domowych, odprawione zostały dziękczynne modły. Po skończoném nabożeństwie, klucze *Warny* i chorągwie, wzięte na nieprzyjacielu w *Warnie*, *Ardaganie* i w porażce 26,000 korpusu turków przez oddział Jenerała *Geismara*, wożone były po głównieyszych ulicach tuteyszey stolicy.

Dzisia, w obecności Nayjaśnieyszych Cesarza i Cesarzowey Jeymości Alexandry Fedorowny, w Soborze Kazańskim odprawione były dziękczynne do Pana Boga modły, za szczęśliwy Jego Cesarskiey Mości powrót ze zwycięzkiey wyprawy tureckiey.

Na tem nabożeństwie znaydowali się Członkowie Rady Państwa, Senatorowie, Jenerałowie, znakomitsze Osoby Dworu płci obojey i Korpus Dyplomatyczny. Zgromadzenie radośnego ludu było nadzwyczayne nie tylko w cerkwi, ale też na rynku i na wszystkich, przyległych Soborowi Kazańskiemu ulicach. Cesarstwo Ichmość byli powitani i przeprowadzani grzmiącemi wykrzykami *Ura!* i różnemi znakami wydającego się uniesienia mieszkańców St. Petersburga, uszczęśliwionych oglądaniem ukochanego swego Monarchy w murach swoich.

Odessa dnia 6 października.

(z Ruskiego Inwalida).

W przeszłą środę wystrzały działowe z okrętu *Nord-Adler*, stojącego w naszey przystani, obwieściły mieszkańcom *Odessy* o sławném ukończeniu działań wojennych pod *Warną*. Woyska nasze zajęły ją dnia 29 zeszłego miesiąca. (*Tu następuje Naywyższy reskrypt J. C. M. do Hr. Woroncowa, z udarowaniem go złotą szpadą, który umieszczony już był w poprzedzającym Nrze Kur. Lit.*).

Odessa dnia 10 października.

Zawczora Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość w pożądaném zdrowiu przybył do *Odessy*, na okręcie linijowym *Cesarzowa Marya*. W kilka godzin po wyyściu na brzeg Cesarz Jegomość raczył wyjechać do *St. Petersburga* z Jenerałem Adjutantem *Benkendorfem* i Jenerałem *Adlerbergiem*.

Na tymże okręcie przybyli tu: P. Jenerał Gubernator Noworossyyski i Bessarabski, Hrabia *Woroncow*, P. Wice Kanclerz Hrabia *Nesselrode*, Jenerał Adjutanci Xiąże *Trubecki* i Hrabia *Orłow-Denisow*, Hrabia Stanisław *Potocki* i Jenerał porucznik woysk pruskich Hrabia *Nostic*.

Okręt *Cesarzowa Marya* zostawał na morzu przez 7 dni z przyczyny przeciwnego wiatru, który dnia 4go był tak mocny, że wszystkie maszty wielkiego doznały uszkodzenia.

— Przed wyjazdem z *Warny* Hrabia *Woroncow*, otrzymał od Jego Cesarskiey Mości Reskrypt w brzmieniu następującem:

Hrabio Michale Siemionówiczu!

Oddawszy ofiarę powinney chwały i podziękowania Bogu, który jest obrońcą prawdy i który oręż Rossyyski uwieńczył nowym świetnym wypadkiem, pragnę uczcić pamięć Mojego poprzednika, który utracił zwycięztwo i życie, ale nie sławę, pod murami zdobytey teraz *Warny*. Tu poległ, walcząc pod chorągwią Chrystusa, mężny syn Jagiełły *Władysław*, Król Polski. Mieysce gdzie on jest pogrzebiony niewiadome: lecz niech mu będzie wzniesiony w samey Stolicy Polski pomnik. Przeznaczywszy na to dla niey w podarku 12 dział Tureckich z liczby nalezionych w Warnie, polecam WPanu niezwłócznie wybrać i wysłać je do Warszawy, gdzie one będą postawione na mieyscu przyzwoitém, stosownie do rozporządzenia Jego Cesarskiey Wysokości Cesarzewicza, ku czci Bohatyra, i ku czci walecznych woysk Rossyyskich, które przez zwycięztwo pomściły się jego upadku.

Wkładając na WPana wypełnienie Mey woli, zostaję ku WPanu zawsze przychylnym.

NIKOŁAY.

— Działa na pomnik dla Króla Polskiego *Władysława* już są wybrane i rychło wysłane zostaną do Warszawy (*).

Nazajutrz po powrócie P. Jenerał Gubernatora Noworossyyskiego i Bessarabskiego (9 t. m.) w Soborney Cerkwi Odeskiey składane były dziękczynne modły Panu Bogu za wzięcie twierdz: *Warny*, *Achałcycha* i *Achcura*. Przy uroczystem spełnieniu tych obrzędów znaydowali się urzędnicy woyskowi i cywilni.

— *Jussuf* Basza, jeden z naczelników, który dowodził w *Warnie*, przybył do *Odessy* na fregacie *Rafał*, i stanął w domu dla siebie przygotowanym.

Wczora wieczorem wyjechał ztąd do *St. Petersburga* Hrabia *Blom*, Poseł nadzwyczayny N. K. J. Duńskiego.

Wiadomość od woyska działającego, od dnia 29 września do 5 października.

(z Ruskiego Inwalida).

Niezwłócznie zaraz po wzięciu twierdzy Warny, Xiąże *Eugeniusz* Wirtembergski, z oddziałem swoim, ruszył w ślad za woyskami Baszy *Omera-Wrione*, który się cofnął drogą Carogrodzką, w nocy z d. 29 na 30 września. Pośpiech, z jakim cofnienie się to uskutecznione zostało, nie dozwolił Jego Królewskiey Wysokości doścignąć uciekającego nieprzyjaciela, który, rzucając prochowe jaszczyki, wozy, i utraciwszy nawet jedną chorągiew, zatrzymał się ledwo na prawym brzegu rzeki Kamczika w fortyfikacyach, silnie broniących gruntownego mostu zwodnego, znaydującego się na tey rzece. Wedle dyspozycyi, ściganie rozciągać się nie powinno było za Kamczik, i dla tego Xiąże *Eugeniusz* Wirtemberski, zajął pozycyą blisko wsi Petrykioy, rozkazawszy Jenerał-majorowi Baronowi *Dellingshausenowi* z przednią strażą, złożoną z 3ciey brygady 19tey dywizyi pieszey, jedney roty Artylleryi Dońskiey i jedney rakietowey półbateryi, obserwować poruszenie nieprzyjaciela, a w razie możności, targnąć się na jego obóz. Jenerał-major *Dellingshausen* d. 3 października ruszył ku Kamczikowi, i uyrzał dosyć mocny oddział piechoty Tureckiey i jazdy, który, przeszedłszy na lewy brzeg Kamcziku, zamierzał tam założyć fortyfikacyą, dla zasłaniania swego mostu zwodnego.

Oddział ten, ledwoco uyrzał naszę straż przednią, wnet pędem ją attakował; ale przyjęci mężnym odporem 37go półku strzelców, oraz skutecznem działaniem artylleryi i rakiet, Turcy prędko poszli w ucieczkę, i w nieporządku rzucili się na most, który podjęli, nie dawszy nawet czasu wszystkim swym ludziom do przeyścia na tamtą stronę rzeki: albowiem lękali się, aby 1szy batalion 38go półku strzelców, który ich natarczywie ścigał, nie wpadł wespół z nimi do okopów, na

---

(*) *Odnawia się w pamięci o Władysławie wiersz Kochanowskiego, który przytoczyć w tém mieyscu, zdaje się bydź rzeczą bardzo stosowną:*

Król dwu Koron Władzisław: bo bijąc pogany,
We krwi nieprzyjacielskiey upadł zmordowany
W pośród ziemi Tureckiey: jego poświęcone
Kości nie są w oyczystym grobie położone:
Grób jego jest Europa: słup śnieżne Bałchany:
Napis: wieczna pamiątka między Chrześciany. (*R*).

przeciwnym brzegu. Jenerał-major *Dellingshausen* musiał zaprzestać na odniesionym już skutku, i zawiesić dalsze przedsięwzięcia przeciwko nieprzyjacielowi, dla niemożności przeprawienia się przez rzekę. Z naszey strony, strata w tey rozprawie jest bardzo nieznaczna. Turcy zaś ponieśli wielką stratę; gdyż wielu z nich, nie zdoławszy przeprawić się przez most, potonęło w rzece; a tłumy ich, pierzchające w nieładzie prawym brzegiem, celem ukrycia się w swoich okopach, długo były wystawione na grad kartaczów z naszych bateryy. Po tey rozprawie, Turcy żadnych więcey nie robili zamachów, a lewy brzeg Kamcziku zupełnie oczyszczony jest z nieprzyjaciela.

Ponieważ wzięciem Warny osiągniono cel zatrzymania woyska pod Szumlą, przeto woyskom 6go i 7go korpusu rozkazano rozłożyć się w Warnie i jey okolicach, dla ochraniania ich; trzeciemu zaś korpusowi zająć pozycyą, po drodze, z Szumli do Sylistryi, ażeby zasłaniać oblężenie tey ostatniey, które rozkazano popierać cale stanowczym sposobem. W czasie tych poruszeń woysk naszych, ze strony nieprzyjaciela żadnych szczególnych działań nie postrzeżono.

W twierdzy Warnie znaleziono 162 działa różnego kalibru, i znaczną liczbę wszelkiey broni, oraz zapasów prochu i innych potrzeb.

Kurs wexlow i pieniędzy:

St. Petersburg dnia 19 października.

Na Londyn	na 3 miesiące	pens	$10\frac{15}{32}$, $\frac{7}{16}$	za rub. assygn.
— Amszterdam	— 65 dni .	cens	—	
— — —	— 3 mies.	—	$52\frac{1}{4}$	
— Hamburg	— 65 dni	szil. ban.	$9\frac{1}{2}$	
— — —	— 3 mies.	— —	$9\frac{1}{2}$	
— Paryż	— 70 dni	santim.	—	
— — —	— 3 mies.	— —	$109\frac{3}{4}$	

Czerw. zł. holend.	11 r. 30 kop.
Rubel złoty	3 — 86 —
Rubel srebrny	3 — $68\frac{1}{2}$

Nieustający dochod Kommissyi umorzenia długow:

6% assygnacyami	107	procen.
6% srebrem	—	
5% także	86	

Rygą d. 15 października.

Na Amszterdam	na 65 dni	cens.	$53\frac{5}{8}$
— Hamburg .	— 65 —	6. szil.	$9\frac{3}{4}$
— Londyn . .	na 3 mies.	pens.	$10\frac{23}{32}$
Rubel srebrny		3 rub.	$70\frac{3}{4}$ kop.
Stary alberts-reichstaler .		4 —	$67\frac{1}{8}$ —

Odessa d. 8 października

Na Wiedeń	na 1 mies.	kreyc.	$25\frac{25}{46}$
— — — —	— 3 — —	— —	$25\frac{4}{5}$
— Liwornę	— 75 dni	sold.	$24\frac{67}{117}$.
— Tryest	— 2 mies.	kreyc.	$25\frac{57}{86}$.

Machmud miękki — —	14 r. 70 k.	— — — —
— — twardy — —	12 r. 60	— — — — —
Rub. sr. — — — —	3 r. 78	— 3 r. $77\frac{1}{2}$ k.
Rupje stary — — —	2 r. 2	— — — — —
— — nowy — — —	2 r. 6	— — — — —
Talar hiszpański — —	4 r. 97	4 — 96 —
Czer. zł. holl. — —	11 r. 45	— 11 — 50 —

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ обьявляется: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Коллежскаго Секретара Гаврилы Егоровича Ивановича; состоящее Могилевской Губерніи Копыскаго Повѣта въ деревняхъ Церковище 36 и Руднѣ 59 и того 95 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ будущаго 1829 года февраля мца первый 12, второй 14, и третій 19 числъ. Желающія купить имѣніе сіе могутъ являться въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время и видеть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условія и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловски.

2 Od Rady Opiekuńczey St. Petersburskiey Cesarskiego Domu wychowania niniéyszem ogłasza się, iż w niey przedaje się przez aukcyą, z publicznego targu, oddany na ewikcyą za ominieniem terminu, nieruchomy majątek Kollegialnego Sekretarza Gabryela Iehorowicza Iwanowicza, położony w Mohilewskiey Gubernii w Kopyskim powiecie we wsiach Cerkowiszcze 36 i Rudnie 59, w ogóle 95 płci męzkiey dusz, zapisanych do rewizyi 1816 r. z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niey zabudowaniem, dla czego naznaczono terminy do targow następującego 1829 roku w miesiącu lutym: 1szy 12, 2gi 14, i 3ci 19; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekuńczey w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

---

2 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu Czasowey Expedycyi ogłasza się, iż na uzyskaniu prowiantskiey za żyda Hruszki należności, 11,488 rub. $3\frac{1}{4}$ kop. ass., oddany nanowo na publiczną przedaż murowany dwupiątrowy dom poręcznika Radcy Stanu Lachnickiego w mieście Wilnie za Zawalney ulicy pod N. 1119 położony, oceniony 25,942 rub. ass., z którego dziesięcioletnia proporcya dochodow pokazana 8182 rub. sr., do czego naznaczono terminy: 1szy 9, 2gi 11 stycznia następującego 1829 roku, a 3ci ostateczny we 3 miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które poźniey nastąpi w Sankt-petersburskich albo Moskiewskich gazetach; zatem życzący należeć do targow, zechcą przybydź do tey Expedycyi na wyżey pomienione terminy. Dnia 20 oktobra 1828 roku.

Sowietnik Dmitrewski.
Sekretarz Sokołowski.
Naczelnik Stołu Konarzewski.

---

2 Od Rządu Gubernskiego Litto Wileńskiego. Dla niewiadomości mieysca teraźnieyszego pobytu Szlachcianki Racheli Bartoszewiczowey, stosującey pretensyą do podsędnego Dementia Rybakowa i jego wspólników za skradzione rzeczy na 201 rubel, mimo zrobioney przez Sąd Niższy Ziemski Pttu Trockiego publikaty gdzie Bartoszewiczowa przemieszkiwała, niniéyszym ogłasza się, aby wspomniona Szlachcianka Rachela Bartoszewiczowa jawiła się do Sądu Grodzkiego Pttu Wiłkomierskiego na przeznaczony Naywyższym ukazem d. 14 lutego 1800 r. czteromiesięczny termin, dla wykonania przepisaney ukazem Rządzącego Senatu d. 9 grudnia 1826 roku nastałym, przysięgi, pod utratą należności za niejawieniem się na termin. Dnia 20 października 1828 roku.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamontt.
Wincenty Leonowicz Sekretarz Kolleg.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	d. 24 godz. 2 wiecz.	28 cal. 5.9 lin.	— 0 stopni	Zachodni	Pochmurno
	d. 25 — — —	28 — 6,8 —	— 4 — —	Południowy	Pogoda
	d. 26 godz. $7\frac{1}{2}$ rano.	28 — 5,5 —	— 5 — —	Południowy	Pogoda

Wilno dnia 26 Października v. s: 1828 roku.

1 Roku 1828, dnia 13 września, w żurnale Litewsko-Wileńskiego gubernialnego Rządu zapisano: Rząd ten wysłuchawszy przełożenia P. Cywilnego Gubernatora Wileńskiego i Kawalera, z dnia 10 września, za N. 20047, przy którem dołączając w kopii przedpisanie P. Ministra spraw wewnętrznych, z zezwoleniem na budowanie w 10 miastach powiatowych gubernii Wileńskiey, Kaznaczeystw, razem ze smietami na ich wykonanie, poleca uczynić niezwłócznie prawne rozporządzenie, względem wezwania życzących podjąć się takowego budowania każdego Kaznaczeystwa, osobliwie za niższą od tey smiety summę, naznaczywszy terminy licytacyi do drugiey połowy przyszłego grudnia; przy czém JW. Gubernator uwiadamia, że nadesłany z Ministeryum plan odesłał do architekta gubernialnego z tém, ażeby się udał do miast powiatowych, i oznaczywszy mieysca, na których te budowy powinny bydź wystawione kartyto oraz zrobiwszy jeszcze 10 kopii planów, przesłał temuż P. Gubernatorowi na dalsze rozporządzenie, o którem w swoim czasie będzie kommunikowano temuż Rządowi; z dołączonego zaś w kopii przedpisania P. Ministra spraw wewnętrznych, pod dniem 11 zeszłego sierpnia, za N. 893, pokazuje się: że przesłane do Ministeryum spraw wewnętrznych, przy odniesieniach P. Cywilnego Gubernatora, z d. 7 sierpnia i 15 lipca 1827 roku, plany i smiety, na wystawienie, w 10 miastach powiatowych gubernii Wileńskiey, jednakowego kształtu, murowanych, jedno-piętrowych domów dla Kaznaczeystwa, z kładowemi i mieszkaniami Kaznaczeja, poruczone były na rozpatrzenie Komitetowi budowniczemu, który, ułożywszy plan z fasadą i 10 smiet na zbudowanie wspomnionych domow, doniósł, że, podług tych smiet, wyliczono 38,668 r. srebrem, a wedle przysłanego projektu, trzeba było 67,263 rub. 55 k. sreb., albowiem Komitet odmienił kwatery Kaznaczeyskie. Wystawienie tych korpusow powinno bydź uskutecznione w każdém mieście, na takiém mieyscu, na którém, w dalszym czasie, można będzie wystawić budowle, dla mieysc sądowych; i dla tego wypada Architektowi gubernialnemu udać się do 10 miast powiatowych, obrać dogodne place i postawić wspomnione korpusy w taki sposob, iżby nie przeszkadzały budowom innych mieysc sądowych, a były tylko jakby ich skrzydłami. P. Minister spraw wewnętrznych, uznawszy takowe doniesienie gruntownem, przedstawiał ułożone plany i fasadę do uwagi JEGO CESARSKIEY MOSCI i NAJASNIEYSZY CESARZ, raczył je aprobować, co też oznaczono na planie przez Pana Sekretarza Stanu Murawjewa. Na skutek czego odnosił się do P. Ministra finansow względem odpuszczenia, zamiast naznaczanych przez Komitet budowniczy 38,668 r. srebrem, 50,625 assygnatami, i teraz otrzymał od niego uwiadomienie, że przedpisano Izbie Skarbowey Wileńskiey wydać tę summę 50,625 rub. pod zawiadywanie P. Gubernatora Cywilnego, na rachunek kapitału budowniczego, zeszłego 1827 roku. Za czém P. Minister spraw wewnętrznych, dołączając kopią N a y w y ż e y potwierdzonego planu, na jednym arkuszu i zrobione przez Komitet 10 smiet, porucza P. Gubernatorowi Cywilnemu uczynić niezwłócznie, na zasadzie praw, rozporządzenie względem wzniesienia budowli dla Kaznaczeystw w mieyscach przyzwoitych, i o postępie w tych budowach uwiadomić tegoż P. Ministra w swoim czasie, dla naznaczenia pozostałey summy. R o z k a z a l i: zgodnie z przełożeniem P. Cywilnego Gubernatora, naznaczyć terminy dla stawienia się życzących podjąć się budowania, w 10 miastach powiatowych tuteyszey gubernii, powiatowych Kaznaczeystw, osobliwie za niższą od smiety summę: 1szy dnia 17, 2gi 19, a 3ci 21 grudnia tego roku, o wezwaniu na nie życzących z tem, ażeby z dostatecznemi i prawnemi ewikcyami stawili się do Izby Skarbowey Wileńskiey, w którey, przy licytacyi, objawione będą warunki względem tych budowli; przepisać wszystkim tuteyszey gubernii mieskim i ziemskim policyom; do sąsiednich zaś Gubernialnych i Obwodowego-Białostockiego Rządow odnieść się i prócz tego, uwiadomienie o tém wezwaniu wydrukować w Gazecie Kuryera Litewskiego; o czem uwiadomić Izbę Skarbową i do Kancellaryi P. Gubernatora Cywilnego przesłać kopią tego artykułu z żurnału.

Zgodnie Sekretarz Jamont.

Z oryginałem sprawdzał za Stołu-naczelnika Czarnocki.

---

1 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey za ominiony w terminie dług, będzie się przedawać z publicznego przez aukcyą targu 11ście murowanych kram z ziemią w m. Witebsku, należących do Witebskiego 3ciey gildy kupca Akinfija Pietrowa. Terminy do targow naznaczono 1829 roku w lutym 9, 11 i 14 dnia.

Buchhalter Taranczuk.

---

1 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey za ominiony w terminie dług, będzie się przedawać z publicznego przez aukcyą targu murowany dwupiątrowy dom z ziemią i dalszém zabudowaniem, w m. Witebsku, należący do Witebskiego obywatela Abrama Soskina. Terminy do targow naznaczono 1829 roku w lutym 9, 11 i 14 dnia.

Buchhalter Taranczuk.

---

1 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey za ominiony w terminie dług, będzie się przedawać z publicznego przez aukcyą targu murowana łaźnia, położona w m. Witebsku, należąca do Witebskich kupcow Izraila Zeliksona i Morducha Mejersona. O terminach do targow ogłoszono będzie osobno. Buchhalter Taranczuk.

---

1 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey za ominiony w terminie dług, będzie się przedawać z publicznego przez aukcyą targu murowany dwupią-

trowy dom z attynencyami i ziemią w m. Witebsku, należący do Witebskiego kupca Teodora Borunowa. O terminach do targow ogłoszono będzie osobno. Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey za ominiony w terminie dług, będzie się przedawać z publicznego przez aukcyą targu murowana łaźnia z ziemią w m. Witebsku, należąca do Witebskiego obywatela żyda Wulfa Rozenfelda. O terminach do targow ogłoszono będzie osobno.
Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey za ominiony w terminie dług, będzie się przedawać z publicznego przez aukcyą targu murowany trzypiątrowy dom, w m. Witebsku, należący do Witebskiego obywatela żyda Hirszy Urjewa. O terminach do targow ogłoszono będzie osobno.
Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey za ominiony w terminie dług, będzie się przedawać z publicznego przez aukcyą targu murowany dwupiątrowy dom z attynencyami, w m. Witebsku, należący do sukcessorów Witebskiego obywatela Berki Notowicza Bruka. O terminach do targów ogłoszono będzie osobno.
Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey za ominiony w terminie dług, będzie się przedawać z publicznego przez aukcyą targu dwupiątrowy dom, którego dolne piętro murowane, a górne drewniane, z ziemią, w m. Witebsku, należący do Witebskiego obywatela żyda Matusa Alexandrowicza Czemeryńskiego. O terminach do targow ogłoszono będzie osobno.
Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey za ominiony w terminie dług, będzie się przedawać z publicznego przez aukcyą targu murowany dwupiątrowy dom i pod nim 7 kram, z ziemią, położony w m. Witebsku, należący do Szlachcica Grzegorza Poźniaka. O terminach do targow ogłoszono będzie osobno.
Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey za ominiony w terminie dług, będzie się przedawać z publicznego przez aukcyą targu murowany dwupiątrowy dom, z osobnym murowanym zabudowaniem i ziemią, w m. Witebsku, należący do Szlachcica Ferdynanda Grudzińskiego. O terminach do targow ogłoszono będzie osobno.
Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey za ominiony w terminie dług, będzie się przedawać z publicznego przez aukcyą targu murowany dwupiątrowy dom ze sklepami, przybudowaniami, fruktowym ogrodem i ziemią, w m. Witebsku, należący do Radcy Honorowego Sidora Bachałowicza z bracią. O terminach do targow ogłoszono będzie osobno. Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey za ominiony w terminie dług, będzie się przedawać z publicznego przez aukcyą targu murowany dom z attynencyami i ziemią, w mieście Połocku, należący do Połockiego obywatela Całki Golmana. O terminach do targow ogłoszono będzie osobno. Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey za ominiony w terminie dług, będą się przedawać z publicznego przez aukcyą targu murowane obszerne sklepy i na nich drewniany dom z należącemi do niego attynencyami, w mieście Połocku, należące do Połockiey obywatelki żydówki Dworki Zytłowskiey. O terminach do targow ogłoszono będzie osobno. Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu, położony w m. Witebsku drewniany dom z przybudowaniami, byłego w teyże Magistraturze w obowiązku Kaznaczeja, Kollegialnego Sekretarza Szawrowskiego, za naliczoną na nim summę. O terminach do targow ogłoszono będzie osobno. Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey za ominiony w terminie dług Szlachcianki wdowy Marjanny Hlinkowey przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu, murowany jey dom, z murowanemi pod nim kramami, sklepami, z drewnianém przy nim przybudowaniem i ziemią w m. Witebsku. O terminach do targow ogłoszono będzie osobno. Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey za ominiony w terminie dług Połockiego obywatela Michała Saweljewa, przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu ziemia leżąca w m. Połocku. O terminach do targow ogłoszono będzie osobno. Buchhalter Taranczuk.

1 Szawelski Ekonomiczny Komitet dróg Kommunikacyi ninieyszem wzywa życzących podjąć się wyłamania płyty w ciągu następującey zimy z przekopu dla szluzu N. XI, blisko miasta Goldyngi, do 150 kubicz. sążni. Wyłamanie to oddaje się sążniami i płata będzie się uskuteczniać za każdy sążeń wyłamanego z przekopu i wyniesionego w odległości od mieysca łamania na 30 do 60 sążni i złożenia w sążni. Życzący zechcą przybyć dla targow do tego Komitetu na 12, 13 i 14 dzień następującego listopada z pewnemi i żadney wątpliwości niepodlegającemi ewickyami, przy czém okazane będą i warunki na wyżey pomienioną robotę.

1 Oświadczenie w imieniu Jana Dochtorowicza Chorążego b. Gwardyi Litewskiey czyni

się z następney okoliczności. Oświadczający się wyczytawszy w dodatku do Gazety Kuryera Lit. pod N. 133, zamieszczone przeciwko sobie przez brata rodzonego Adama Dochtorowicza Komornika Brzeskiego oświadczenie, zmuszony jest przed publicznością wykazać płonność poczynionych zarzutów, albowiem tenże Adam Dochtorowicz sakryfikując własną osobę, daje się powodować obcym radom, które dążą na krzywdę oświadczającego się. Skarży on o zabor sukcessyi po zeszłym Józefie Dochtorowiczu, wtenczas, gdy cn pozostałość wszelką od rozdziału pomiędzy wierzycieli, wziął i wydał następną w roku 1814 maja 15 dnia kwietacyą. „ Niżey podpisany czynię wiadomo tym moim dokumentem kwietacyinym, wydanym JPanu Janowi Dochtorowiczowi bratu memu na to: iż koleją spadku sukcessyi po zeszłym bracie naszym dawszy moc temuż Janowi Dochtorowiczowi ułatwienia tak zastosowanych pretensyi do funduszu, jakoteż odbierania od różnych debitorów należnościów, który działając w osobie moiey active za plenipotencyą, gdy aż do datty dekretu Ziemstwa Oszmiańskiego pod dattą 1811 r. februaryi 6 dnia processami rzecz był zmuszony konkludować i ze skutków tegoż dekretu wyświecić fundusz ogólny całey massy przez zaprzysiężenie komportacyi regestrem specyfikujące się, z których po ułatwieniu przez dekret zjazdowy w roku 1811 apryla 29 dnia, wielu pretensorom, cokolwiek tylko zostawało, że rzetelnie do uzyskania pozostaje, zakreślam i nad te, że żadnych innych funduszów nie pozostaje widocznie przekonany jestem, w czym abym obustronną robił spokoyność, we wszelkim względzie czyniąc weryfikacyą pozostałości ogólnego funduszu tak ulegającey sukcessyi, jako też odpowiedzi kredytorom, że żadna nie jest użyta na potrzeby osobiste tegoż Jana Dochtorowicza, lecz aktualne zmassowanie obrócone zostało na satysfakcyą wierzycieli nayrzetelniey wyznaję, i z takowego uzupełnienia, aż do datty regestrem oprzysiężenia funduszu, że żadney ja, ani nikt w osobie moiey rościć pretensyi nie ma mieć żadnego stosunku nayrnniey-szego, naymocniey ręczam, ze wszelkiego tytułu tak ruchomości, sprzętu i funduszu do datty powyższego cytowanego regestru, jako na satysfakcyą kredytorów obróconym zostało, kwietuję i żadney sobie ani sukcessorom oto regressu niezachowuję, a w dowód ninieyszy dobrowolny kwietacyiny dokument własney ręki stwierdzam podpisem.” Po wydaniu tey kwietacyi w tymże roku i miesiącu 26 dnia drugą wyrażając, że wszystkie papiery wyswiecające fundusz Józefa Dochtorowicza odebrał; z tych dwóch kwietacyow każden przekonać się może jakiego waloru są stosunki Adama Dochtorowicza, któren doświadczał zawsze od oświadczającego się wsparcia i pomocy. Tak opowiedziawszy pokrótce na zarzuty brata swego, ninieysze oświadczenie zapisuje się. Datt 1828 roku miesiąca oktobra 12 dnia.

Za Plenipotencyą w imieniu W. Dochtorowicza takowe oświadczenie podpisuję Kandyt Grabowski Sekretarz Sądu Granicznego Appel. Wileń.

Pozwolono drukować. Wilno d. 22 paździer. 1828 r. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

3 Od Mohilewskiey Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niey będzie się przedawać z publicznego targu nieruchomy majątek odstawnego Korneta Józefa Moskiewicza, położony w Klimowickim Pcie wsi Rozalinowa 52 męzkiey płci dusz, ze znayduiącymi się w zbiegach, z nowo urodzonemi z folwarcznym zabudowaniem, ze wszelką należącą do nich ziemią, ocenione po 10cioletniey proporcyi 4880 rubli, za należny Magistraturze dług; życzący kupić, zechcą przybydź do tey Magistratury na terminy: 1szy 28, 2gi 30 stycznia, a 3ci 5 lutego 1829 roku. Sekretarz Hołyński.

2 Z powodu opóźnionego rozesłania biletów prenumeraty na dzieło moje pod tytułem: *Pszczelnictwo krajowe, tudzież chodowanie pszczół i t. d.* nie mogłem go, podług przyrzeczenia w prospekcie wyrażonego, latem drukować: wszakże i ten czas poświęcałem praktyce w pasiekach. Pierwszych dni listopada wyjeżdżam z Warszawy, jedynie w celu zadość uczynienia tey obietnicy; a zatém proszę szanownych Kollektorów, o niezwłoczne odesłanie uzbieranych pieniędzy za rozebrane bilety, do kassiera Lyceum Wołyńskiego w Krzemieńcu osiadłego. Międzyboż 1 paździer. 1828 roku.

Mikołay Witwicki.

Pozwolono drukować. Dnia 23 października 1828 roku. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

Ostrzeżenie: Niżey podpisany, mający pretensyą o własność majątku Haniewa alias Kamiennego Łogu Olechnowskiego nazywającego się w Wileń. Pcie położonego i summy, tradycyynym sposobem na majątku Szukszulach w tymże Wileń. Pcie i dworku w mieście Wilnie leżących opartey, do posiadający dziś rzeczone majątki nieprawney posesorki JPani Felicyanny z Urbanowiczow Wołżyńskiey, ogłasza, aby nikt pod jakimkolwiek bądź pozorem z pomienioną Wołżyńską żadnych umow i układow tyczących się majątkow pojaśnionych niezawierał, gdyż przezemnie, jako prawego onych aktora i pretensora ku odpowiedzi pozywanym będzie. 1828 Roku mca paździer. 22 dnia.

Jan Walicki.

Pozwolono drukować. Wilno dnia 22 października 1828 r. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

2 Na mocy approbaty Littewsko-Wileńskiego Gubernskiego Rządu, pod datą 2 lipca idącego 1828 roku, założona została fabryka tytuniu, o którey mam honor niniejszém Szanowną Publiczność zawiadomić, iż w rzeczoney fabryce znayduje się wszelkiego gatunku tytun, pod własną mą formą, w rozmaitym papierze ułożony, na jakowym będzie wyrażony drukiem następny napis: *Wagstaff Super fine de Maryland*, ponieważ tytuń takowy z nayprzedniey-szych marylandzkich liści jest przygotowany, przeto forma takowa na dziewięć gatunków jest podzielona, których cena Sortu oznacza się następująca:

1. Sort pierwszy za funt 1 kop. 40 Srebr.
2. Sort . . . . — 45 —
3. — . . . . — 50 —
4. — . . . . — 60 —

5. Sort . . . . — 80 —
6. — . . . . — 90 —
7. Sort za funt 1 rub. 1 — — srebr.
8. — . . . . . . 1 kop. 20 —
9. — . . . . . . 1 — 80 —

Takowy tytuń podpisem i pieczęcią mą własną jedną białą, a drugą z laku wyciśniętą nacechowany i odpowiednie do tablicy szczegółow w paczkach, po mierney i przyzwoitey cenie przedawanym będzie. Podchlebiam sobie, iż każdy z kupujących rzeczony towar przez dobry gust i przekonanie o dobroci onego, zechce wszędzie zalecić, i o fabryce moiey dobrą opinią uczynić.

Fabryka ta wspoł z magazynem do niey należącym w domie oyca mojego Josiela Tobiasza Sakheyma pod N. 334 na Zmudzkiey ulicy jest założona. Abraham J. Sakheim.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

3. W domu JW. Piłsudzkiego przeciw Kliniki, jest urzędowy małoco używany Koczyk bardzo letki, do sprzedania; dowiedzieć się można u Possesorki tegoż domu W. Kulikowskiey Rejentowey.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

3 Sąd Exdywizorski Remissą Sądu Ziem. Wileyskiego na rozdział funduszow Assesora Bildziukiewicza ustanowiony, po odbyciu, pierwszozjazdowey czynności i po przeniesieniu juryzdykcyi swey do miasta Pttgo Wileyki, w komplecie do tegoż mieysca zebrany, przez rezolucyą dnia 9 praesentis zakroczoną postanowił, iżby kredytorowie mający pretensyą do funduszow tegoż Assesora Bildziukiewicza, z onymi do dnia 25 teraźn. mca i roku przed Sądem sub amissione stawali. Datt 1828 r. 8bra 11 dnia.

Justyn Chomski Z. P. Wileyski.
Kajetan Kozieł P. Z. P. Wiley.
Michał Łapicki Pisarz Z. Wileyski.
Regent Marcin Bądzkiewicz.

3 Od Nowogródzkiey Mieskiey Policyi. Na mocy ukazu Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu pod d. 27 septembra tego roku pod N. 35178 na raport tey Policyi przysłanego; iż Nowogródzki mieszkaniec żyd Jankiel Chanonowicz Harkawy, wyjednawszy z Nowogródzkiego Powiatowego Kaznaczeystwa 11 junii tego roku na jeden rok pokormieżny paszport pod N. 901, z nim w miesiącu lipcu znaydował się Oszmiańskiego Powiatu w miasteczku Iwju, i po wyjeździe z niego do miasta Wilna niepamięta czy takowy paszport zgubił na mieyscu w tém miasteczku, albo też na drodze. Przymioty jego w tym paszporcie opisane, są następujące: wzrostu 2 arsz. 4½ ⅛ wiersz., twarzy białey czystey, gładkiey, okrągławey nieco suchey; nosa średniego ostrego; oczy szare; włosy ruse; wąsy tylko co wysiadają; usta szerokie; podbrodek ostry; brwi ruse; żonaty. Zatém ażeby takowy był wszędzie postrzegany, i ażeby pod tém imieniem ktokolwiek inny niemógł korzystać; czyni się ninieysze ogłoszenie.

Nowe Dzieło.

3 Wyszło z druku dziełko pod tytułem: Historya Literatury Polskiey. Podług dzieł Bentkowskiego, Juszyńskiego, Ossolińskiego i Sołtykowicza, w krótkim rysie wystawił Zygmunt Bartoszewicz. W Wilnie nakładem i drukiem A. Marcinowskiego. 1828. Cena sr. kop. 22½. Dostać można w Redakcyi Kuryera Litt.

Pozwolono drukować. Wilno d. 13 październ. 1828 r. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

---

3 W Xięgarni Alexandra Zołkowskiego, przy ulicy Sto-Jańskiey, w domu Gucewicza, jest do przedania następujące dziełko:

Zbiór przepowiedzeń o upadku Tureckiego Państwa: 1. Greckiego Cesarza Leona przemądrego. 2. Metodyusza Biskupa Patrskiego. 3. Znaleziono na grobie Konstantyna wielkiego. 4. Marcina Zadeka. 5. Sułtana Solimana. 6. Arabskiego astrologa Musta-Eddyna. Przekład z Rossyyskiego; z portretem tureckiego Sułtana Machmuda II. 8vo w Wilnie 1828.

Cena exemplarza srébr. kop. 30.

Z pocztą do mieysca oznaczonego kop. 45.

Można też dostać u Pana Makarewicza w Mińsku.

Pozwolono drukować. Wilno d. 15 października 1828 r. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.